

Sygn. akt I ACa 150/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel (spr.)
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	sekr. sądowy Krzysztof Malinowski

po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. T.

przeciwko R. R.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli i zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 8 lutego 2018 r. sygn. akt I C 1087/12

1. oddala apelację;

2. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata I. P. kwotę 3.321 zł (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden złotych), w tym 621 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Józef Wąsik SSA Paweł Rygiel SSA Sławomir Jamróg

sygn. akt I ACa 150/19

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 24 lutego 2020 r.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo, którym powódka M. T. domagała się od pozwanej R. R.: 1) złożenia oświadczenia woli, którego treścią będzie przeniesienie na powódkę własności udziału wynoszącego 1/2 części nieruchomości stanowiącej lokal nr (...) położony w budynku nr (...) przy ul. (...) w K., dla której Sąd Rejonowy dla K. prowadzi księgę wieczystą nr (...) zapłaty kwoty 18.000 zł. – a to tytułem odszkodowania za przywłaszczenie

przez pozwaną powierzonych jej przez powódkę celem zakupu nieruchomości pieniędzy w kwocie 105.000 zł, za co pozwana została skazana prawomocnym wyrokiem karnym.

Sąd I instancji ustalił, że prawomocnym wyrokiem karnym wydanym przez Sąd Rejonowy dla K. w K. w dniu 31 stycznia 2011 r. (sygn. akt(...)) R. R. została uznana winną tego, że w dniu 29 grudnia 2006 r. w K. przywłaszczyła sobie powierzone jej celem zakupu nieruchomości pieniądze w kwocie 105.000 zł, stanowiące własność M. T., poprzez wydanie ich na zakup na swoją rzecz udziału wynoszącego 1/2 części własności nieruchomości przy ul. (...) w K..

Nadto Sąd poczynił ustalenia faktyczne dotyczące czynności prawnych podejmowanych z udziałem stron. I tak wskazał, że:

1/ w dniu 16 lutego 2006 r. powódka M. T. udzieliła pozwanej R. R. pełnomocnictwa notarialnego, upoważniając ją m.in. do zbycia w drodze umowy sprzedaży lub umowy zamiany nieruchomości opisanej w pełnomocnictwie, za ewentualną cenę nie mniejszą niż 160.000 zł i na pozostałych warunkach według swobodnego uznania pełnomocnika;

2/ w tej samej dacie powódka udzieliła pozwanej drugiego pełnomocnictwa notarialnego, którym upoważniła R. R. m.in. do nabycia pod dowolnym tytułem prawnym dowolnej nieruchomości, udziałów we współwłasności dowolnych nieruchomości, dowolnych praw użytkowania wieczystego, spółdzielczych własnościowych praw do lokali, za ewentualną cenę i na warunkach według swobodnego uznania pełnomocnika, a w związku z tym do podpisywania stosownych aktów notarialnych, w tym również m.in. do zawierania i rozwiązywania umów przedwstępnych oraz umów przenoszących własność w wykonaniu umów warunkowych;

3/ w dniu 3 marca 2006 r. pozwana R. R., działająca w imieniu M. T., zawarła z J. D. działającym w imieniu własnym oraz za zgodą swojej żony A. D., w formie aktu notarialnego, umowę sprzedaży nieruchomości powódki za cenę w kwocie 165.000 zł.; R. R. działająca w imieniu M. T. oświadczyła, że strona kupująca zapłaciła już całą cenę sprzedaży - w tym kwotę 55.000 zł do dnia dzisiejszego i kwotę 110.000 zł w dniu zawarcia umowy na rachunek sprzedającej;

4/ w dniu 18 maja 2006 r. pozwana zawarła z A. S. (1) i A. S. (2) notarialną umowę przedwstępną, w której strony zobowiązały się zawrzeć umowę przyrzeczoną, mocą której A. i A. małżonkowie S. sprzedadzą R. R. nieruchomość stanowiącą samodzielny lokal o przeznaczeniu innym niż mieszkalny numer I, położony w budynku nr (...) przy ul. (...) w K. za cenę w kwocie 210.000 zł, a R. R. lokal ten za cenę sprzedaży kupi; małżonkowie S. potwierdzili odbiór w dniu zawarcia umowy od kupującej części przyszłej ceny sprzedaży w kwocie 51.000 zł wpłaconej gotówką tytułem zadatku w rozumieniu art. 394 k.c.;

5/ w dniu 26 maja 2006 r. pozwana R. R. złożyła oświadczenie, że zgodnie z punktem XIV w/w umowy kupna lokalu w K. ul. (...), wskazuje M. T. jako osobę kupującą lokal;

6/ w dniu 19 października 2006 r. R. R., jako sprzedająca, zawarła z M. T., jako kupującą, w formie pisemnej „umowę sprzedaży”, którą pozwana zobowiązała się sprzedać powódce lokal mieszkalny nr (...) położony na 3 piętrze budynku przy ul. (...) w K. o pow. 47,55 m² do dnia 10 listopada 2006 r. za cenę 350.000 zł płatną w sposób następujący: - 50.000 zł w momencie podpisania umowy przedwstępnej; - 95.000 zł w dniu podpisania aktu notarialnego przeniesienia własności; - 205.000 zł z kredytu bankowego, który kupująca zobowiązała się uruchomić w dniu podpisania aktu notarialnego sprzedaży lokalu, pod rygorem kary umownej w wysokości 40.000 zł.;

7/ w dniu 29 września 2006 r. A. i A. małżonkowie S. oraz pozwana R. R. zawarli aneks do umowy przedwstępnej, mocą którego zmienili termin zawarcia umowy przyrzeczonej z 30 września 2006 r. do najpóźniej dnia 31 grudnia 2006 r.;

8/ w dniu 27 grudnia 2006 r. strony zawarły umowę, mocą której pozwana R. R., jako sprzedająca, zobowiązała się sprzedać powódce, jako kupującej, lokal mieszkalny nr (...) położony na 3 piętrze budynku wielorodzinnego w K. przy ul. (...) o pow. 47,55 m² do dnia 26 stycznia 2006 r. za cenę 355.000 zł płatną w sposób następujący: 5.000 zł w momencie podpisania umowy przedwstępnej; - 350.000 zł pochodzące z kredytu bankowego, który kupująca

zobowiązała się uruchomić w dniu podpisania aktu notarialnego sprzedaży lokalu, pod rygorem kary umownej w wysokości 50.000 zł;

9/ w dniu 29 grudnia 2006 r. pozwana R. R. działająca w imieniu własnym i w imieniu powódki M. T. - na podstawie pełnomocnictwa objętego aktem notarialnym z dnia 16 lutego 2006 r. - nabyła od A. i A. małżonków S. w udziałach wynoszących po 1/2 części – własność nieruchomości stanowiącej samodzielny lokal o przeznaczeniu innym niż mieszkalne nr(...)położony w budynku nr (...) przy ul. (...) w K., objętą księgą wieczystą nr (...) za ceny w kwotach po 105.000 zł tj. łącznie 210.000 zł.;

10/ w dniu 16 lutego 2007 r. pozwana R. R. zawarła przed notariuszem I. L. umowę sprzedaży Rep. (...)z T. M. działającym w imieniu M. T. na podstawie pełnomocnictwa; R. R. sprzedała M. T. nieruchomość lokalową obejmującą lokal mieszkalny nr (...) położony w budynku nr (...) przy Alei (...) w K. wraz z udziałami w nieruchomości wspólnej za cenę w kwocie 355.000 zł.

Sąd odnotował także fakt zawarcia przez pozwaną imieniem własnym oraz powódki umowy najmu lokalu użytkowego nr (...) położonego na parterze budynku nr (...) przy ul. (...) w K. oraz, że najemczyni, w okresie od lipca 2007 r. do czerwca 2009 r., przelewała na konto powódki M. T. kwoty po 750,00 zł miesięcznie tytułem połowy czynszu najmu tego lokalu.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał zgłoszone roszczenie za bezzasadne. Wskazał, iż podstawa faktyczna zgłoszonego żądania odwoływała się do odpowiedzialności pozwanej z tytułu czynu niedozwolonego. Powołując zatem przepisy art. 415-449 k.c., w tym art. 415 k.c. i art. 361 k.c., Sąd I instancji uznał, że zgłoszone roszczenie nie zostało wykazane. Z mocy art. 11 k.p.c. Sąd jest związany ustaleniem, że pozwana dopuściła się czynu związanego z przywłaszczeniem powierzonych jej przez powódki celem zakupu nieruchomości pieniędzy w kwocie 105.000 zł. Ten fakt nie uzasadnia jednak, w ramach określonych art. 363 k.c. sposobów naprawienia szkody, żądania nakazania przeniesienia na powódkę spornego udziału w nieruchomości. Z kolei w zakresie żądania zasądzenia kwoty 18.000 zł powódka nie wykazała, że pomiędzy czynem pozwanej a stratą związaną z niezyskiwaniem pełnych dochodów z wynajmu lokalu użytkowego przy ul. (...) w K. zachodzi adekwatny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.

Od powyższego orzeczenia apelację wniosła powódka, zarzucając:

- naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie przez sąd związania żądaniem pozwu w sposób bezwzględny, w sytuacji kiedy w orzecznictwie wskazuje się, iż charakter tego przepisu kształtuje się na zasadzie dyspozytywności;
- naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie braku normalnego następstwa w niemożności uzyskania przez powódkę dochodów związanych z najmem nieruchomości (utraconych korzyści) jako przyczyny przywłaszczenia przez pozwaną kwoty w wysokości 105.000 zł;
- naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 363 k.c. przez błędną interpretację i jego niezastosowanie.

Apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego zmianę i uwzględnienie powództwa w całości – przy uwzględnieniu kosztów postępowania.

Pozwana, konsekwentnie – jak podczas całego toku postępowania w sprawie – sprzeciwiała się dopuszczalności rozpoznania zgłoszonego w sprawie żądania. Wskazywała, że powódka nie powołała podstawy faktycznej powództwa, a tym samym sprawa się toczy pomimo braku złożenia przez powódkę pozwu. Brak przytoczenia podstawy faktycznej skutkuje, w ocenie pozwanej, także tym, że nie wiadomo o co sprawa się toczy i przed czym pozwana ma się bronić. W związku z tym domagała się ona zwrotu pozwu (bo brak jest podstawy faktycznej) bądź jego odrzucenia (bo nie jest to sprawa cywilna), sprzeciwiając się merytorycznemu rozpoznaniu sprawy. Nadto pozwana powoływała się na fakt złożenia przez nią skargi o wznowienie postępowania karnego, które zakończyło się wydaniem przeciwko niej wyroku skazującego. W związku z tym wnosiła o zawieszenie postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powódki nie może odnieść zamierzonego skutku.

Nie były zasadne wnioski pozwanej mające prowadzić bądź do odroczenia rozprawy bądź zawieszenia postępowania w sprawie. Wobec oceny, że apelacja powódki jest bezzasadna (o czym niżej), okoliczności podnoszone przez R. R., a mające uzasadniać przeszkodę w rozpoznaniu sprawy, były bezprzedmiotowe. W szczególności fakt, że powództwo w sprawie zostało oddalone, a w związku z tym prawomocne skazanie powódki w sprawie karnej nie miało wpływu na rozstrzygnięcie sprawy powoduje, że ewentualne wznowienie postępowania w sprawie karnej pozostaje bez związku dla rozpoznania apelacji.

Odnotować także należy, że pozwana R. R. podejmowała w toku postępowania apelacyjnego czynności mające zatamować jego bieg i przeciwdziałać wydaniu w sprawie wyroku. W ocenie Sądu, temu służyły m.in. wnioski pozwanej o wyłączenie sędziów. Pierwszy z tych wniosków, zgłoszony na rozprawie w dniu 29 października 2019 r., został merytorycznie rozpoznany i prawomocnie oddalony. W konsekwencji kolejny wniosek o wyłączenie sędziów, zgłoszony na ostatniej rozprawie, Sąd uznał za niedopuszczalny, jako stanowiący nadużycie przez pozwaną jej uprawnień procesowych (art. 4¹ k.p.c. – nadużycie prawa procesowego). Treść wszelkich czynności procesowych podejmowanych przez pozwaną uzasadnia stwierdzenie, że były one podyktowane próbą uniemożliwienia wydania w sprawie orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, a w konsekwencji – postępowanie pozwanej stanowiło przejaw obstrukcji procesowej. Wniosek taki znajduje uzasadnienie w treści jej ponownego wniosku o wyłączenie sędziów, który formalnie odwołując się do nowych okoliczności wskazuje na takie, które musiały być znane (bądź przy dołożeniu należytej staranności powinny być znane) pozwanej wcześniej, już na etapie składania pierwszego wniosku.

Ustalenia dokonane w pierwszej instancji Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. W rzeczywistości ograniczają się one do okoliczności niespornych, wprost wynikających z dołączonych do akt dokumentów – treści wyroku karnego oraz treści przedłożonych do akt umów zdziałanych z udziałem stron.

Rację ma pozwana, o ile wskazuje na zasadnicze znaczenie powołania w piśmie inicjującym postępowanie sądowe podstawy faktycznej zgłaszanego żądania. Zważyć należy, że przedmiotem procesu jest roszczenie procesowe. W tym znaczeniu powództwo jest to żądanie wraz z przytoczonymi na jego poparcie okolicznościami faktycznymi. Znaczenie przytoczonej na uzasadnienie żądania podstawy faktycznej przejawia się w tym, że za jej pomocą dochodzi do kwalifikacji zgłoszonego w sprawie roszczenia. To fakty uzasadniające zgłoszone żądanie pozwalają na zindywidualizowanie roszczenia jako podlegającego ocenie według wynikających z nich przesłanek skonkretyzowanej normy prawa materialnego. Roszczenie procesowe sprowadza się więc do twierdzenia, że strony łączy oznaczony stosunek prawny, którego istnienie podlega weryfikacji, a powołana podstawa faktyczna zakreśla granice rozpoznania sprawy. Stąd podstawa faktyczna jest jednym z elementów decydujących o zakresie prawomocności materialnej mającego zapaść wyroku (art. 365 k.p.c.) oraz o granicach powagi rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.) Rację ma więc pozwana, że poprzez skonkretyzowanie roszczenia i określenie jego granic, dochodzi do zawiśnięcia ściśle określonego, zindywidualizowanego sporu, co dopiero umożliwia podjęcie przez pozwaną obrony.

Bezzasadne jest natomiast twierdzenie R. R., że w niniejszej sprawie powódka nie powołała jakiegokolwiek podstawy faktycznej, przez co nie doszło skutecznie do zgłoszenia żądania pozwu. Zważyć należy, że brak przytoczenia faktów na uzasadnienie żądania, w świetle treści art. 187 § 1 k.p.c., stanowi brak formalny pozwu w istocie jedynie wówczas, gdy powód nie powołała żadnych okoliczności faktycznych. Ich wskazanie jest bowiem niezbędne tylko w takich granicach, aby można było stwierdzić, że skierowane do sądu żądanie znajduje w nich uzasadnienie. Tym samym pozew będzie w tym zakresie zawierał braki dopiero wówczas, gdy brak w nim będzie przytoczenia tych okoliczności choćby w minimalnym rozmiarze. Jak wskazał Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 13 maja 1953 r. (I C 403/53, OSN z 1953 r., nr 1, poz. 3), „jedynie całkowity brak przytoczenia przez powoda okoliczności faktycznych w pozwie może być uważany za niezachowanie warunków formalnych wymaganych przez Kodeks postępowania cywilnego i uzasadniać wezwanie powoda do wskazania tych okoliczności” w trybie uzupełnienia braków formalnych pozwu.

Przywołać zatem należy, że powódka w pozwie, jakkolwiek w sposób lakoniczny, powołała okoliczności faktyczne mające uzasadnić zgłoszone żądania w taki sposób, który pozwala na kwalifikację zgłoszonego roszczenia oraz określenie jego granic. Po zgłoszeniu żądań, odwołując się do akt sprawy karnej, w której zapadł później wyrok skazujący pozwaną, wskazała, że R. R. dopuściła się na szkodę powódki przywłaszczenia kwoty 105.000 zł w ten sposób, że za w/w kwotę nabyła na swoją rzecz udział 1/2 części w nieruchomości przy ul. (...) w K.. Dalsze jej wywody zawierają bardziej bądź mniej uzasadnioną argumentację prawną odwołującą się do postaci szkody i sposobu jej naprawienia. Tym samym powódka powołała podstawę faktyczną w stopniu wystarczającym dla stwierdzenia, że dochodzi w niniejszej sprawie roszczenia odszkodowawczego, skoro powołuje się na bezprawne zachowanie pozwanej (przywłaszczenie kwoty poprzez zakup za nią udziału w nieruchomości) i fakt poniesienia szkody (wedle treści pozwu – utrata zysku w postaci wartości udziału w nieruchomości bądź utrata tego udziału oraz utrata dochodu z tego udziału). Nadto z pozwu, w sposób dorozumiany, wynika, iż powódka twierdzi, że pomiędzy bezprawnym zachowaniem pozwanej a powołaną postacią szkody zachodzi związek przyczynowy. Uznać także należy, że tak określona podstawa faktyczna wyznacza granice zgłoszonego roszczenia. W szczególności w sposób wystarczający określona została twierdzona postać szkody, jak też określony został zakres faktów związanych z powoływanym, bezprawnym zachowaniem pozwanej. Tym samym poza granicami rozpoznania sprawy pozostają inne, ewentualne postaci szkody oraz inne zachowania stron, nie mieszczące się w granicach powołanej podstawy faktycznej.

Bezzasadnie zatem twierdzi pozwana, że w sprawie brak było podstaw do merytorycznego jej rozpoznania. Jednocześnie tak lakoniczne i wąskie określenie podstawy faktycznej zgłoszonych żądań, w połączeniu z biernym zachowaniem powódki w toku procesu powoduje, że musiało to skutkować oddaleniem powództwa.

Zważyć bowiem należy, że powódka wiązała odpowiedzialność pozwanej wyłącznie z jej zachowaniem wynikającym z opisu czynu zawartego w wyroku karnym skazującym. W toku procesu powódka nie rozszerzyła tak określonej podstawy faktycznej, skutkiem czego możliwe byłoby badanie sprawy z odwołaniem się bądź to do innej podstawy prawnej (choćby do potencjalnie możliwej podstawy określonej art. 406 k.c. w zw. z art. 405 k.c.), bądź to do szerszej podstawy faktycznej w zakresie czynu niedozwolonego. Już z tych przyczyn bezzasadny jest zarzut apelującej, że sąd błędnie ograniczył rozpoznanie sprawy bez uwzględnienia dalej idących okoliczności (zarzut sformułowany jako odwołujący się do art. 321 § 1 k.p.c.).

Po drugie, nie ulega wątpliwości, iż żądając nakazania pozwanej złożenia oświadczenia woli przenoszącego na powódkę własność udziału w 1/2 części w spornej nieruchomości, zakupionego za przywłaszczoną kwotę, M. T. odwołuje się do art. 363 k.c. i wynikającej z tego przepisu zasady, iż naprawienie szkody w pierwszej kolejności winno polegać na restytucji naturalnej tj. przywróceniu stanu pierwotnego. Nie przecząc – wbrew ocenie Sądu I instancji -, że przywrócenie stanu poprzedniego rozumiane funkcjonalnie może oznaczać także stan zaspokajający potrzeby poszkodowanego w sposób maksymalnie zbliżony do dóbr objętych uszczerbkiem, a więc może obejmować także obowiązek dostarczenia rzeczy w ramach rekompensaty naturalnej (tak Maciej Kaliński, *Szkoda na mieniu i jej naprawienie*, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2014, str. 516), to dla uwzględnienia powództwa w tym zakresie niezbędne było tak powołanie dalej idących okoliczności faktycznych, jak i ich wykazanie. Skoro bowiem w sprawie zostało udowodnione wyłącznie to, iż pozwana przywłaszczyła przekazaną przez powódkę na określony cel związany z nabyciem nieruchomości kwotę 150.000 zł, poprzez wydanie tej kwoty na zakup na swoją rzecz udziału w spornej nieruchomości, to dla stwierdzenia, że szkoda w postaci utraty przez powódkę udziału w tej nieruchomości pozostaje w normalnym związku przyczynowym (art. 361 § 1 k.c.) z bezprawnym działaniem powódki, niezbędne było tak powołanie jak i udowodnienie okoliczności, z których wynikałyby uzgodnienia między stronami w tym zakresie, w tym porozumienie, że przekazane pieniądze miały być przeznaczone na tak skonkretyzowaną nieruchomość (udział w nieruchomości). Tymczasem w sprawie nie zostały zaoferowane przez powódkę żadne dowody, które pozwoliłyby na ustalenie okoliczności faktycznych związanych z istniejącymi porozumieniami między stronami, ich treścią, wzajemnymi uzgodnieniami i rozliczaniem. Powódka uniemożliwiła także własne przesłuchanie, nie stając na termin rozprawy, na którym miał być przeprowadzony dowód z przesłuchania stron. To wszystko w sytuacji, gdy między stronami istnieje spór co do treści wzajemnych uzgodnień. Przypomnieć należy, że pomiędzy stronami dochodziło także do dokonywania innych czynności prawnych związanych z obrotem nieruchomościami, miały miejsce jakiegos

rodzaju uzgodnienia co do rozliczeń finansowych, w tym potrzeby dopłaty za inną nieruchomość nabytą przez powódkę bezpośrednio od pozwanej. R. R. twierdzi bowiem, że fakt nabycia przez nią spornego udziału był wynikiem takich uzgodnień i rozliczeń z powódką.

W tym stanie rzeczy samo odwołanie się przez M. T. do treści wyroku karnego nie jest i nie było wystarczające dla wykazania postaci szkody polegającej na utracie udziału w spornej nieruchomości oraz utracie dochodu z tego udziału. Pomędzy tak określoną szkodą a ustalonym zakresem bezprawnego zachowania pozwanej nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy.

Z tych względów apelacja powódki okazała się bezzasadna i Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

SSA Józef Wąsik SSA Paweł Rygiel SSA Sławomir Jamróg